

Zeamsone, Nie chcę przestać się bawić - feat. S

Nie chcę przestać się bawić
Przez to czasami, ze mną trudno jest i ciężko mnie strawić
Nie chcę przestać się bawić
I mam do tego pełne prawo, więc nie pierdol mi, że jestem za stary

Nie chcę przestać się bawić
Nawet jak będę miał tyle lat ile ma centrum Warszawy
Chcę być wiecznie za mały

Na wszystkie dorosłe sprawy, więc nie pierdol mi, że jestem za stary
Nie chcę przestać się bawić...

A-a-a-a, ale gdy przypomnę sobie, że to tak tylko wygląda w mojej głowie
I kiedyś przecież było trochę gorzej
To mogę cieszyć się z tego, co teraz niosę
Bo nie wiem czy bym drugi raz tu doszedł
(Chroń mnie dobry Boże)

Mój blok, to moja bestie
W dresikach słodziaki, mam coś co Cię uzależni
Ze mną cały squad, mam ochotę na głupoty
To hardkorowe życie, zamienia ludzi w koty

(A ja wciąż)
Nie chcę przestać się bawić
I tęsknię czasami za tym, czego nawet nie chcę już, stary

Mówią: „więcej odwagi”
Ale mam lęk przed nieznanym, więc chcę w życiu trochę pewnej zabawy mieć
Nie chcę przestać się bawić
Wspominałaś jak pijany otwierałem tą butelkę kluczami
Ciagle tęsknię za Wami
Za czasami, w których zamiast płakać wszyscy trochę częściej się śmiali...

- Hahahahahahahahaha
- Zabawa
- Zabawa

Nie chcę przestać się bawić
Przez to czasami, ze mną trudno jest i ciężko mnie strawić
Nie chcę przestać się bawić (Ej)
I mam do tego pełne prawo, więc nie pierdol mi, że jestem za stary
Nie chcę przestać się bawić (Się bawić)
Nawet jak będę miał tyle lat ile ma centrum Warszawy
Chcę być wiecznie za mały (Za mały)
Na wszystkie dorosłe sprawy, więc nie pierdol mi, że jestem za stary
Nie chcę przestać się bawić...